

JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA. Możemy zachowywać się jak rabusie. Wykopać to co najlepsze i po wydobyciu ostatniej tony węgla koksowego pójść, dokąd oczy poniosą. Zostawić miasto i region. Niech niszczy. Czy chcemy zachować się tak jak poszukiwacze złota w pionierskich czasach Stanów Zjednoczonych Ameryki? Możemy także tworzyć fundamenty pod nowoczesną firmę, która będzie dawać godne utrzymanie nam i następnym pokoleniom. Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej jest zwolennikiem drugiej możliwości. Dlatego realizujemy założenia CSR (Corporate Social Responsibility).

To oznacza, że kierujemy się społeczną odpowiedzialnością biznesu za załogę i jej rodziny, za społeczność lokalną, warunki życia w naszym otoczeniu. Społeczna odpowiedzialność biznesu to także zobowiązanie do innowacyjności, bez której za kilka lat nie będziemy mieli pracy.

ARTUR DYCZKO

Region jastrzębski od dziesięcioleci rozwija się dzięki kopalniom, które wchodzi w skład Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Bardzo dobre płace, działalność socjalna górnictwa i stabilne miejsca pracy w pewnym momencie stały się barierą dla rozwoju. Wysokie zarobki odstraszały inwestorów z innych branż, ponieważ nie mogli konkurować z tak hojnym pracodawcą jak górnictwo. Możemy stać się przekleństwem regionu albo zacząć działać jak roztropny mecenas rozwoju.

STATYSTYCZNY DOBROBYT

W 2016 roku średnia miesięczna płaca w Jastrzębiu-Zdroju wyniosła 6132 złotych brutto. To o ponad 400 złotych więcej niż w Warszawie. To najwyższa średnia płaca w Polsce w grupie 66 miast na prawach powiatu oraz miast powyżej 100 tys. mieszkańców. Czy to oznacza, że w Jastrzębiu-Zdroju warunki życia są tak dobre jak w Warszawie? Oczywiście, że nie. Średnia krajowa w 2016 roku wyniosła 4290 złotych brutto. W Jastrzębiu-Zdroju średnia była wyższa o 143 proc. Czy w mieście, w którym ma siedzibę JSW, żyje się o 143 proc. lepiej niż w pozostałych 65 dużych miastach w Polsce? Wpływ na tak wysoką średnią płacę miała JSW. Spółka przeżywała wtedy kryzys. Pracownicy zarabiali znacznie mniej niż w 2015 roku. Mniej niż w 2017 roku i znacznie mniej, niż zarobią w tym roku. Jednak to nie przeszkodziło miastu zająć pozycji lidera w średniej płacy. Dobrobyt w Jastrzębiu-Zdroju jest statystyczny. To przez JSW.

SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ BIZNESU NA PIT-ACH

– Spółka w latach 2018 i 2019 roku wypłaci przywrócone świadczenia. Zostały one zawieszane w 2015 roku, aby ratować firmę przed upadkiem. W roku 2018 Spółka wypłaci świadczenia na rzecz pracowników w łącznej wysokości ok. 350 mln złotych, a w roku 2019 ok. 200 mln złotych – informował prezes JSW SA Daniel Ozon. Nie ukrywał, że jest to efekt rozmów z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi oraz przyjętej przez JSW polityki społecznej odpowiedzialności biznesu. Poprawiła się sytuacja finansowa firmy, poprawia się sytuacja finansowa pracowników. Można było skrócić czas polityki zaciskania pasa.

Wcześniej pracownicy dostali podwyżkę tak zwanych flapsów, wypłatę nagrody w wysokości 4300 złotych netto, zostały przywrócone korzystne zasady naliczania wypłat barbórkowych. Za każdym razem do załogi trafiały konkretne pieniądze. Nie mogą się

zgodzić, że polityka społecznej odpowiedzialności biznesu jest wymyślona na użytek medialny. To polityka opracowana z myślą o górnikach, ich rodzinach i regionie. Widać ją na PIT-ach.

NIE ZAMKNĘLIŚMY SIĘ W WIEŻY

Zarząd nie zamknął się w biurcu JSW niczym w wieży z kości słoniowej. Spotykamy się z samorządowcami, naukowcami, szeregowymi górnikiem i osobami spoza górnictwa. Kiedy rozmawiamy o przyszłości, często słyszymy pytanie: Co będzie, jak JSW przestanie być potężną firmą, ponieważ skończy się węgiel?

– Będzie nowoczesny przemysł, który musi powstać na bazie naszej Spółki – odpowiadamy. – Przygotowujemy JSW do roli firmy, która będzie funkcjonować w zamkniętym obiegu gospodarki. Będziemy wydobywać węgiel koksowy, przetwarzać go w koks, z gazu koksowniczego wytwarzać wodór, który będzie czystym paliwem. Metan z kopalń węgla i z odmetanowania złóż wykorzystamy w energetyce – wyjaśniamy.

Nie wiem, czy tworzenie nowego sektora zajmie kilka czy kilkanaście lat. Wiem, że na całym świecie, gdzie zawczasu myślnano o tym, regiony pogórniczne nie umarły. Tam, gdzie zdano się na „jakoś to będzie”, nic nie ma poza biedą i wegetacją z dnia na dzień. Nawet jeżeli są to bardzo bogate Stany Zjednoczone Ameryki, Anglia albo Niemcy.

KAWAŁ ROBOTY ZA NAMI

Od momentu, kiedy objąłem stanowisko zastępcy prezesa ds. strategii i rozwoju, wykonaliśmy kawał roboty. Sfinalizowaliśmy prace nad długofalową strategią biznesową na lata 2017–2030, która zapewni optymalny rozwój oraz pozwoli Spółce funkcjonować na niestabilnym i zmieniającym się rynku węgla i koksu. Wzrost efektywności, innowacje i inwestycje są jednym z dwóch filarów strategii. Drugim jest społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR), służąca budowie wartości marki JSW. Po co nam dobra marka? Żeby dostać kredyty na lepszych warunkach, skutecznie walczyć na konkurencyjnym rynku i pozbyć się łatki firmy, która truje, brudzi i rujnuje otoczenie.

We wrześniu 2017 roku zarząd Spółki przyjął Strategię Zrównoważonego Rozwoju Grupy JSW do roku 2020. Jest ona ściśle powiązana ze strategią biznesową firmy. Nigdy w 25-letniej historii firmy nie było to tak mocno artykułowane. Chcemy monitorować wpływ na otoczenie i kształtować go zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. To nowy sposób działania i myślenia o rozwoju naszego biznesu. Staramy się być społecznie

Budowa Nie wzdycha



Wzrost efektywności, innowacje i inwestycje są jednym z dwóch filarów strategii, o której zarząd JSW przypomina przy (CSR), służąca budowie wartości marki JSW. Do czego jest potrzebna dobra marka? Żeby dostać kredyty na lepszych warunkach, skutecznie walczyć na konkurencyjnym rynku i pozbyć się łatki firmy, która truje, brudzi i rujnuje otoczenie. CSR ma wpływ na konkretne pieniądze, a nie tylko na dobry wizerunek.

odpowiedzialnym sąsiadem i wnosić jak największą pozytywną wartość do relacji z otoczeniem, w którym żyjemy i pracujemy.

UMACNIAĆ SPÓŁKĘ, ZNACZY WYGRAĆ PRZYSZŁOŚĆ

Musimy zbudować nowoczesną JSW. Nie mamy wyjścia – albo wybijemy się ponad teraźniejszość i zaczniemy budować przyszłość, albo będziemy gnuśnieć, czekając na niechybny koniec. Warto choć na chwilę wyrwać się ze skostniałych schematów myślenia, żeby tworzyć przyszłość, a nie tylko wzdychać do przeszłości. Musimy przekonywać do poszukiwania i je wspierać. Jesteśmy nie tylko klasyczny mecenas sztuki. Nie potrafimy namalować obrazu, ale możemy znaleźć

mistrza malarstwa i wspierać go finansowo i organizacyjnie.

Dlaczego wsparcie organizacyjne jest takie ważne? Ponieważ znaczną część rozwoju można sfinansować z pieniędzy krajowych i unijnych. JSW ma wielki atut – spółkę JSW Innowacje. Dzięki niej możemy organizować i koordynować prace zespołów badawczych, przygotować wdrażanie nowych technologii i stwarzać podstawy do rozwoju nowych gałęzi przemysłu. Współpraca z samorządami gmin, powiatów, województwa i metropolii pozwoli wybierać rozwiązania najbardziej korzystne. Wracając do sztuki – połączenie możliwości mecenasa z talentem i pracowitością artysty zawsze dawało wielkopomne dzieło. Odpowiedzialność za pracowników, ich rodziny, miasto